

(Nie)trudna sztuka wywiadu

Kiedyś, choć jeszcze nie tak dawno, znalezienie się w roli rozmówcy wywiadu prezentowanego w mediach lub chociażby osoby dzielącej się przed kamerą jakąś informacją, było nie lada wydarzeniem dla tej osoby. Działo się tak dlatego, że media nie były tak dostępne jak obecnie i aby stać się bohaterem informacji, reportażu czy wywiadu, należało czymś się wyróżnić. Dziś, za sprawą powszechnego dostępu do technologii informacyjno-komunikacyjnych, bohaterem wywiadu czy filmu prezentującego jakąś informację lub zdarzenie może być niemal każdy. Filmy te, nagrywane telefonami komórkowymi, są różnej jakości, dotyczą różnej tematyki, są żartobliwe, ale i poważne. Dlaczego o tym piszę? Ponieważ w niniejszym felietonie chcę poruszyć problem kultury prowadzenia wywiadu. Nie chodzi o „poważny” wywiad udzielany przez znane osobistości ze świata polityki, biznesu czy sztuki, lecz o lokalne miniwywiady, które przeprowadzają i nagrywają chociażby uczniowie, realizując szkolne projekty. Uczą się oni sztuki oficjalnej rozmowy, warto więc, by od początku otrzymali właściwe wskazówki.

Na co zwrócić uwagę, by przygotować ich merytorycznie i „językowo” do tego działania?

Warto najpierw uświadomić im, że przeprowadzając wywiad, który zostanie odtworzony publicznie, mówią jednocześnie do dwóch różnych odbiorców: osoby, która udziela wywiadu, oraz widzów, przy czym to właśnie widzowie są głównymi adresatami wywiadu – gdyby nie oni, rozmowa nie byłaby potrzebna. W związku z tym, „dziennikarz” (przyjmijmy takie umowne określenie osoby przeprowadzającej wywiad) powinien zwracać się do swego rozmówcy przekazując ich oczekiwania, np. *Nasi widzowie chcieliby wiedzieć..., Czy zechce pan podzielić się z naszymi widzami..., Proszę powiedzieć naszym widzom...*

Wywiad, podobnie jak inne formy wypowiedzi, zawiera wstęp, rozwinięcie (w tym przypadku właściwą rozmowę) i zakończenie. Każda z tych części wymaga użycia odpowiednich sformułowań, dostosowanych do wieku i stanowiska rozmówcy. Jeśli jest nim osoba młoda, np. rówieśnik uczniów, mogą zwracać się do niej przez *ty*, jeśli dorosła – obowiązuje forma *pan, pani*.

Rozpoczynając wywiad, należy rozmówcę powitać i przedstawić. Jak to zrobić? Na przykład tak: *Witamy pana Jana Kowalskiego, artystę fotografika z naszego regionu..., O swojej działalności artystycznej zgodziła się z nami porozmawiać pani Anna Nowak, którą serdecznie witamy..., Mam przyjemność przedstawić państwu Mateusza Nowickiego, ucznia naszej szkoły, zdobywcę pierwszego miejsca w Powiatowym Konkursie...* Po tej formule grzecznościowej należy dać rozmówcy możliwość odpowiedzi – przywitania się z „dziennikarzem” i widzami. Może on to zrobić chociażby tak, jak pewnie czasem słyszymy w mediach, np. *Dzień dobry panu/pani. Dzień dobry państwu*. Jeśli „dziennikarz” jest uczniem, rozmówca może użyć formy „ty”, np. *Witam cię serdecznie*, a do potencjalnych

widzów zwrócić się słowami: *Witam państwa* (lub jak poprzednio – *Dzień dobry państwu*). Nie powinien natomiast posłużyć się pojedynczym wyrazem *Witam*, gdyż taka formuła powitania jest mało elegancka, mniej grzeczna, stosowana zazwyczaj przez przełożonych w stosunku do podwładnych, a takiej relacji raczej w wywiadzie nie ma.

Zasadniczą częścią wywiadu jest właściwa rozmowa, podczas której „dziennikarz” zadaje pytania rozmówcy. Pytania te powinny świadczyć o tym, że jest niej przygotowany – poza tym, że wie, kim jest rozmówca, zna także jego osiągnięcia, wcześniejsze wypowiedzi itp. Na przykład zamiast pytania:

– *Co pan czuł, gdy dowiedział się o swoim zwycięstwie w konkursie?*
warto przygotować takie:

– *Jak wspominał pan we wcześniejszych wywiadach, fotografią interesował się od dzieciństwa. Już w młodości czuł pan, że dobre zdjęcie to między innymi takie, które o czymś „mówi” w jasny, zrozumiały sposób, choć może być to przekaz symboliczny. Czy „odczytanie” przez komisję konkursową pana zdjęcia, które zdobyło pierwsze miejsce, jest zgodne z pana intencją?*

Takie pytania otwarte pozwalają dowiedzieć się więcej o rozmówcy lub od niego na interesujący „dziennikarza” temat. Można także zadawać pytania zamknięte, na które odpowiedź będzie jednozdaniowa. Jeżeli jednak nawet w tej krótkiej odpowiedzi coś „dziennikarza” szczególnie zainteresuje, może zadać pytanie dodatkowe – rozmowa jest bardziej naturalna, gdy są nawiązania do wypowiedzi osoby, z którą przeprowadzany jest wywiad. Ważne jest, by zasadnicze pytania kierowane do rozmówcy były wcześniej przemyślane i jasno sformułowane, a jedno pytanie dotyczyło jednej sprawy, a nie kilku jednocześnie. Takie pytania nie powinny być zadawane na początku wywiadu – zasada jest taka, że rozmowę zaczynamy od pytań łatwych, następnie zadajemy trudniejsze i wreszcie te najważniejsze. Może zdarzyć się tak, że rozmówca nieco odbiega od właściwego tematu, wówczas warto użyć sformułowań typu: *Wróćmy do...*, *Jeżeli pani pozwoli, wrócimy jeszcze do...*

Sygnalem, że wywiad dobiega końca, może być odpowiednie stwierdzenie „dziennikarza”, chociażby takie: *Na zakończenie naszej rozmowy zadam panu jeszcze jedno pytanie...* Po udzielonej odpowiedzi wywiad należy zakończyć, również stosując odpowiednie zasady. Jakże? Trzeba podziękować za rozmowę i jeszcze raz przypomnieć, kto był jej bohaterem, na przykład tak: *Bardzo dziękuję za rozmowę. Moim gościem był pan Jan Kowalski, artysta fotografik, laureat głównej nagrody w konkursie...* Jeśli „dziennikarz” widzi potrzebę, może przed taką formułą zakończenia wywiad krótko podsumować i sformułować wnioski wypływające z wypowiedzi rozmówcy.

Jeśli wywiad ma zostać opublikowany w formie pisemnej, warto uczniom przypomnieć o kilku podstawowych zasadach:

– wszystkie odpowiedzi należy dokładnie spisać, usuwając jedynie, jeśli jest taka potrzeba, pewne cechy języka mówionego;

- wypowiedzi rozmówcy trzeba przytaczać rzetelnie, a po ich opracowaniu – poprosić o autoryzację;
- bezpośrednio zwroty do rozmówcy należy zapisywać wielką literą, np. *Pan, Pani, Twoje*;
- pytania dobrze jest zapisywać kursywą lub czcionką pogrubioną, a odpowiedzi zwykłą;
- wywiad powinien mieć ciekawy, nawiązujący do treści tytuł.

Co jeszcze? Kwestia grzecznościowa. Jeśli rozmowa prowadzona jest jednocześnie z dwiema osobami dorosłymi, trzeba pamiętać, by nie zwracać się do nich *per wy* ani nie stosować czasowników w drugiej osobie liczby mnogiej, np. *powiedzcie, otrzymaliście*. Są one w tej sytuacji nieeleganckie i odpowiadają formie *ty* w liczbie pojedynczej, a przecież nie powiemy w wywiadzie: *Co pan myślisz...* Obowiązują tu formy *państwo, panie, panowie*, a w czasownikach – formy trzeciej osoby liczby mnogiej, np. *Co państwo sądzą o..., Zechcą panowie...* Zasada ta obowiązuje zresztą nie tylko w wywiadach – to abc dobrego wychowania i kultury.

Powyższe wskazówki dotyczące przeprowadzania wywiadu nie wyczerpują tego zagadnienia. Wywiad, jako obowiązkową formę wypowiedzi, poznają na lekcjach języka polskiego uczniowie klasy VII lub VIII (w zależności od realizowanego w szkole programu) i wówczas z pewnością wykonują wiele ćwiczeń przygotowujących do jego przeprowadzenia. Wolno sądzić, że będąc uczniami szkoły ponadpodstawowej tę umiejętność nadal mają. Jeśli więc lekcje jakiegoś przedmiotu lub prezentację projektu czy podejmowanych przez młodzież dodatkowych działań, np. społecznych, można wzbogacić wysłuchaniem wypowiedzi osób zajmujących się omawianą tematyką, warto zaangażować uczniów do przeprowadzenia wywiadu z takimi osobami – oprócz wiedzy merytorycznej, zdobędą w ten sposób ważne umiejętności społeczne. Poćwiczą też posługiwanie się poprawną i elegancką polszczyzną.